

Sygn. akt I PK 212/19

POSTANOWIENIE

Dnia 17 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z powództwa J. J.
przeciwko J. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.
o zapłatę wynagrodzenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 17 listopada 2020 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 11 kwietnia 2019 r., sygn. akt VII Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu
strony pozwanej w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2019 r., zmienił wyrok Sądu Rejonowego w K. z dnia 17 lipca 2018 r. w ten sposób, że zasądził od J. Spółki z o.o. w K. na rzecz J. J. kwotę 2.179,40 euro tytułem wynagrodzenia za marzec 2015 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie oddalił apelację.

W sprawie ustalono, że J.J. był zatrudniony w J. Spółka z o.o. w K. w okresie od 17 listopada 2004 r. do 17 marca 2016 r. jako majster budowy oraz kierownik kontraktu. Ostatnio świadczył pracę na terenie Niemiec w oparciu o kolejne umowy o oddelegowanie, zawierane od 17 grudnia 2007 r. Od połowy 2010

r. pracodawca zaczął zalegać, w tym powodowi, z wypłatą należności pracowniczych. Gdy J.J. zorientował się, że należności pracownicze nie są mu przez pracodawcę wypłacane na czas, zaczął pobierać zaliczki przekraczające jego wydatki związane z prowadzonymi budowlami. Faksem z 23 września 2012 r. powód przesłał do strony pozwanej pismo adresowane do prezesa Z. F. o treści: „kolejny raz wnoszę o zwrot przez J. należnych mojej osobie płatności: saldo rozliczeniowe za rok 2010, saldo rozliczeniowe za rok 2011, płatności za naprawę samochodu służbowego A., wypłata za styczeń 2012, wypłata za luty 2012, wypłata za maj 2012, wypłata za sierpień 2012”. W piśmie tym nie określono kwotowo żądanych należności. W odpowiedzi na ostateczne przesądowe wezwanie do zapłaty wystosowane przez powoda, pismem z 29 września 2015 r., strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia w odniesieniu do wskazanych roszczeń.

Pozew został nadany w dniu 7 stycznia 2017 r., więc, w ocenie Sądu Rejonowego, po upływie ustawowego terminu przedawnienia. Powód w pozwie podnosił jednak, że pracodawca swoimi zapewnieniami, a w szczególności faksem z dnia 22 października 2014 r. dokonał uznania roszczenia przerywając bieg przedawnienia.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy słusznie stwierdził, że okoliczność uznania roszczenia czy też zrzeczenia się zarzutu przedawnienia nie została przez powoda wykazana. Nie dopatrywał się również żadnych okoliczności, które wskazywałyby na to, że skorzystanie z zarzutu przedawnienia było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Orzecznictwo jak i doktryna wskazują jednoznacznie, że konstrukcja nadużycia prawa podmiotowego ma charakter wyjątkowy i może być zastosowana tylko po wykazaniu wyjątkowych okoliczności. Tymczasem powód nie wykazał żadnych nadzwyczajnych okoliczności, które wyjaśniałyby wniesienie pozwu dopiero po blisko 10 miesiącach od ustania stosunku pracy.

W odniesieniu do roszczenia za marzec 2015 r. Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska Sądu Rejonowego. Pozwana spółka w piśmie z dnia 10 kwietnia 2015 r., przesłanym do powoda listem poleconym rok później, to jest 15 marca 2016 r. oświadczyła, że posiada względem powoda należności wynagrodzenia za marzec 2015 r. w wysokości 2.179,40 euro, a ponieważ strona pozwana nie

wykazała, by istniały podstawy do dokonania potrącenia z należnego powodowi wynagrodzenia - wynagrodzenie to winno zostać mu wypłacone.

Skargę kasacyjną wywiódł pełnomocnik powoda, zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w części oddalającej apelację. We wniosku o przyjęcie wskazał, że jest ona oczywiście uzasadniona z racji na naruszenie art. 295 § 1 pkt 1 k.p. w związku z art. 300 k.p. w związku z art. 60 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Sąd Najwyższy, zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Skarżący nie wykazał, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., a więc zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, to jest bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni oraz że w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, LEX nr 2057365).

Przyczyną przerwania terminu przedawnienia jest uznanie roszczenia. W doktrynie podkreśla się, że użyte w przepisie sformułowanie może budzić pewne

wątpliwości, gdyż szeroko rozumiane uznanie roszczenia może nastąpić w dowolnej formie. Przyjęcie, że uznaniem roszczenia jest każde zachowanie dłużnika wskazujące na jego przekonanie o tym, że wierzycielowi przysługuje roszczenie zagrażałoby pewności obrotu (zob. Ł. Pisarczyk w: System prawa pracy. Tom VI. Procesowe prawo pracy, K.W. Baran [red.] Warszawa 2016, LEX). Uznaniem w rozumieniu art. 295 k.p. będzie niewątpliwie uznanie właściwe, które jest utożsamiane z zawarciem umowy o uznanie długu. Uznanie niewłaściwe polega zaś na tym, że dłużnik nie składa wprawdzie wyraźnego oświadczenia o uznaniu roszczenia, lecz na podstawie objawów jego zachowania kontrahent może zasadnie przyjmować, że dłużnik ma świadomość ciążącego na nim zobowiązania i ma zamiar dobrowolnego spełnienia świadczenia. Innymi słowy nie dochodzi do wyraźnego uznania roszczenia, jednakże z zachowania dłużnika (które można traktować w kategorii oświadczenia wiedzy) wierzyciel może wyprowadzić wniosek, że dłużnik, który akceptuje fakt istnienia zobowiązania, ma zamiar spełnić świadczenie dobrowolnie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia z dnia 22 lutego 2012 r., I PK 140/11, LEX nr 1271577).

Na gruncie niniejszej sprawy Sady analizowały zebrany materiał dowodowy w celu ustalenia czy doszło do uznania niewłaściwego, to jest oświadczenia wiedzy strony o istnieniu długu, które stanowi jednocześnie jego potwierdzenie. W literaturze (zob. M. Pyziak-Szafnicka: Uznanie długu, Łódź 1995, s. 113) wskazuje się - jako element treści uznania niewłaściwego - by z określonego aktu wynikało „w sposób niewątpliwy przekonanie dłużnika o tym, że spoczywa na nim dług”. Tego rodzaju uznanie może przerywać bieg przedawnienia, ale tylko w przypadkach, gdy zachowanie strony zobowiązanej nie budzi wątpliwości, tzn. powinno być stanowcze i niezależne od dodatkowych warunków (zob. M. Gersdorf w: M. Gersdorf, K. Rączka, M. Raczkowski, Kodeks Pracy. Komentarz, Warszawa 2014, s. 1328). W ocenie Sądu Okręgowego, żadne tego rodzaju oświadczenia nie były składane przez pozwanego.

Na marginesie należy dodać, że podział zdarzeń kwalifikowanych jako uznanie roszczenia na przypadki tzw. uznania właściwego i niewłaściwego nie ma wprawdzie podstawy normatywnej, jednak jest powszechnie aprobowany w orzecznictwie i doktrynie. Podstawową różnicą między uznaniem właściwym a

niewłaściwym jest to, że uznanie właściwe kwalifikowane jest jako czynność prawna (umowa, której stronami są uprawniony i zobowiązany), uznanie niewłaściwe jest zaś jedynie oświadczeniem wiedzy zobowiązanego. Zgodnie z art. 60 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej (oświadczenie woli). W doktrynie i orzecznictwie z zakresu oświadczeń woli wyłącza się oświadczenia, które wywołują skutki prawne również wtedy, gdy nie były – także w sposób dostrzegalny dla starannego odbiorcy – zamierzone, co dotyczy zawiadomień czy oświadczeń wiedzy, a takim jest uznanie niewłaściwe. Stąd wniosek, że do zachowania pracodawcy w postaci wysłania faksu z dnia 22 października 2014 r., w którym powód upatruje uznania niewłaściwego, nie można przykładać reguł wykładni odnoszących się do oświadczeń woli.

Ponieważ skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej, wobec czego Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.). O kosztach orzeczono w myśl art. 398²¹ w związku z art. 108 § 1 i art. 102 k.p.c.